

Tymek, Mów mi tak

Mów mi tak, jakby miało nie być jutra
Mów mi tak, chociażby miała to być smutna...
Piosenka i nikt nie chciałby tego słuchać
Mów mi tak, mów mi tak
Mów mi tak
Mów mi tak, jakby miało nie być jutra
Mów mi tak, chociażby miała to być smutna...
Piosenka i nikt nie chciałby tego słuchać
Mów mi tak, mów mi tak
Mów mi tak

Zbieram polny kwiat, na wietrze deszczu słucham
Strugam sobie ład, w podrygach lekko tuptam
Zatańczymy walc, w próżnych ludziach ucztą
Choć wokół tyle par, samotność im dokucza
Nie musimy brać, wszystko już mamy tutaj
W kominku świeci żar

Mów mi tak, jakby miało nie być jutra
Mów mi tak, chociażby miała to być smutna
Piosenka i nikt nie chciałby tego słuchać
Mów mi tak, mów mi tak
Mów mi tak
Mów mi tak, jakby miało nie być jutra
Mów mi tak, chociażby miała to być smutna
Piosenka i nikt nie chciałby tego słuchać
Mów mi tak, mów mi tak
Mów mi tak

Lato mówi tak, słońce budzi mieszczan
Melodie tą gram, na chmurach koloru mleka
Tamten polny kwiat, co zbierałem wcześniej
Polubiłem bardzo, chętnie Tobie dam
Na pożegnanie mórz, które już niepotrzebne
W kominku świeci żar

Mów mi tak, mów mi tak, mów mi tak, mów mi tak
Mów mi tak, mów mi tak, mów mi tak, mów mi tak
Mów mi tak, mów mi tak, mów mi tak, mów mi tak
Mów mi tak

Mów mi tak, jakby miało nie być jutra
Mów mi tak, chociażby miała to być smutna
Piosenka i nikt nie chciałby tego słuchać
Mów mi tak, mów mi tak
Mów mi tak
Mów mi tak, jakby miało nie być jutra
Mów mi tak, chociażby miała to być smutna
Piosenka i nikt nie chciałby tego słuchać
Mów mi tak, mów mi tak
Mów mi tak